

Sygn. akt VIII U 183/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Protokolant:	Małgorzata Skirło

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 r. w Gliwicach

sprawy T. K. (1) (K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanych M. N. i A. C.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia

na skutek odwołań T. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 29 listopada 2012 r. **nr** (...)

27 grudnia 2012 r. **nr** (...)

1. oddała odwołania;

2. zasądza od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Jolanta Łanowy

Sygn. akt VIII U 183/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. decyzjami:

- z dnia 29 listopada 2012r. stwierdził, że zainteresowana M. N. jako osoba wykonująca prace na podstawie umowy zlecenia u odwołującego płatnika składek C.K.M.I.D. (...) T. K. (2) podlega: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 17.01.2009r. do 17.01.2009r.;

- z dnia 27 grudnia 2012r. stwierdził, iż A. C. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u odwołującego płatnika składek C.K.M.I.D. (...) T. K. (2) podlega: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach: od 2.10.2010r. do 23.10.2010r. i od 6.11.2010r. do 21.11.2010r.

Z uzasadnienia decyzji wynika, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalono, iż płatnik składek T. K. (1) w latach 2009 – 2010 zawierał z zainteresowanymi umowy o dzieło, które noszą znamiona umowy zlecenia.

W odwołaniach od powyższej decyzji, odwołujący wniósł o ich zmianę poprzez orzeczenie, iż zainteresowane z tytułu zawartych umów o dzieło nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w związku z prowadzoną działalnością zawierał z nauczycielami umowy o dzieło, na mocy których zobowiązywali się do przygotowywania i wygłoszenia cyklu wykładów zgodnie z przepisami prawa oświatowego, a następnie przeprowadzenia prac zaliczeniowych i egzaminów. Wskazywanie w umowie okresu miesięcznego jej wykonania związane było z przyjętą zasadą odbioru dzieła w częściach, zgodnych z terminami wykładów. Natomiast zgodnym zamiarem stron było, aby przedmiot umowy o dzieło obejmował okres semestru lub roku szkolnego i na taki okres wykonawca przygotowywał program nauczania.

(...) Oddział w Z. wniósł o oddalenie odwołań podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonych decyzjach. Dodatkowo wskazał, że spór w niniejszej sprawie dotyczy kwalifikacji prawnej umowy zawartej między odwołującym, a zainteresowanymi. W ocenie organu rentowego odwołujący i zainteresowane zawarli umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło, o czym świadczy przedmiot umowy oraz sposób jej wykonania.

Zainteresowane nie zajęły stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący w ramach Centrum (...) prowadzi prywatne licea ogólnokształcące oraz prywatne szkoły policealne na terenie całego kraju. W ramach liceum oferuje ukończenie szkoły średniej i podejście do egzaminu maturalnego. Wszyscy wykładowcy byli zatrudniani na podstawie umów o dzieło na okresy kilku - kilkunastodniowe, których przedmiotem był przygotowanie wykładu, opracowanie materiału i sam wykład. Wielokrotnie zawierane umowy dotyczyły tego samego rodzaju czynności. Wynagrodzenie za pracę było ustalane za godzinę lekcyjną, a w umowach zapisywano, że za godzinę. Stopień zdawalności słuchaczy nie ma wpływu na wynagrodzenie nauczyciela.

Nauczyciele samodzielnie opracowywali swoje wykłady, przy czym byli związani ramami programowymi ustalonymi dla danego przedmiotu

Odwołujący nigdy nie uczestniczył w wykładach wygłaszanych przez zatrudnianych nauczycieli. Miał możliwość sprawdzenia, czy dany wykład został wygłoszony w oparciu o zapisy w dziennikach lekcyjnych.

W okresie objętym skarżonymi decyzjami odwołujący zawarł z zainteresowanymi umowy o dzieło, których przedmiotem były wykłady.

W umowach ustalono, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie szkoły a zainteresowane za wykonanie dzieła otrzymają wynagrodzenie według stawki godzinowej. Integralną częścią umów o dzieło były wypełnione rachunki za ich wykonanie.

W oparciu o powyższe umowy zainteresowane przygotowywały wykłady dla klas liceum ogólnokształcącego dla dorosłych, kierując się programem ramowym nauczania. Godziny wykładów odbywały się według planu lekcji ustalonego przez odwołującego, zainteresowane nie miały wpływu na to w jakich godzinach lekcje mają się odbyć. Zainteresowane wpisywały tematy wykładów do dziennika lekcyjnego i sprawdzały obecność słuchaczy. Zainteresowane prowadziły lekcje zgodnie z programem nauczania w szkołach dla pracujących. Program ten był ogólnie dostępny dla nauczycieli. Zajęcia prowadzone były według ogólnie dostępnych podręczników. Odpytywano

słuchaczy, zadawano zadania domowe, wystawiano oceny, następnie klasyfikowano uczniów. Wynagrodzenie otrzymywały za konkretne przepracowane godziny. Zainteresowane podpisywały listy obecności. W razie nieobecności były zastępowane przez innych wykładowców.

W okresie od 14 lipca 2011r. do 21 czerwca 2012r. organ rentowy przeprowadził kontrolę u odwołującego. Kontrolą objęto okres od stycznia 2008 roku do grudnia 2010 roku a jej przedmiotem było ustalenie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek i wpłat, do pobierania których zobowiązany jest wyżej wymieniony organ rentowy oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego.

W następstwie przeprowadzonego postępowania organ rentowy wydał skarżone decyzje.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie: akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym akt kontroli, przesłuchania stron (zainteresowanych). Stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony, spór dotyczył jedynie oceny prawnej łączącej odwołującego i zainteresowanej umowy cywilnoprawnej.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie płatnika składek Centrum (...) T. K. (2) nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009, nr 205, poz. 1585) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Po myśli natomiast art. 83 ustawy ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw w szczególności dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczenia.

Organ rentowy posiada więc kompetencję do badania charakteru i do oceny prawnej umów stanowiących tytuł do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i może wydawać decyzje w tym przedmiocie.

W okresie objętym skarżonymi decyzjami odwołujący zawarł z zainteresowanymi umowy określone jako umowy o dzieło.

Osoby wykonujące dzieło nie podlegają ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś stosownie do treści art. 12 tej ustawy również do ubezpieczenia wypadkowego.

Obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 13 pkt 2 trwa od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy umowy łączące zainteresowane i odwołującego były umowami o dzieło, czy też miały charakter umów zlecenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawowe znaczenie dla oceny tych kwestii miały okoliczności faktyczne w postaci: rodzaju czynności wykonywanych przez zainteresowane na rzecz przedsiębiorstwa oraz sposobu wykonywania umów.

Co do zasady strony mają pełną swobodę w zakresie kształtowania treści łączącego je stosunku zobowiązaniowego (tzw. zasady swobody umów) - z tym, że treść ani cel stosunku prawnego nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego - art. 353¹ k.c.

Umowa o dzieło należy do kategorii tzw. umów rezultatu i zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Do skutecznego zawarcia umowy o dzieło nie jest wymagane wydanie przyjmującemu zamówienie jakiegokolwiek rzeczy,

na przykład materiałów potrzebnych do wykonania dzieła. Samo dzieło może mieć charakter materialny jak i niematerialny [np. wygłoszenie wykładu]. Dzieło winno być konkretne i być indywidualnie oznaczone. Istotą umowy o dzieło jest więc osiągnięcie określonego przez strony, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Natomiast umowa zlecenia jest jedną z tzw. umów starannego działania. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zgodnie zaś z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp. Choć umowy te zakładają dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca – w razie niezrealizowania celu umowy – nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. elementem przedmiotowo istotnym.

W razie sporu co do rodzaju zawartej umowy cywilnoprawnej zastosowanie znajdują dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. O materialnoprawnym charakterze kontraktu nie decyduje nazwa nadana mu przez strony, lecz treść czynności cywilnoprawnej, na którą składają się prawa i obowiązki stron umowy, czyli sposób wykonywania danej umowy w praktyce.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, ustalonego stanu faktycznego, w tym przede wszystkim sposobu wykonania umów łączących zainteresowane z odwołującym, stwierdzić należy, że umowy te należy zakwalifikować do umów starannego działania a nie umów rezultatu.

Nie budzi wątpliwości, że przedmiotem umowy o dzieło może być wygłoszenie wykładu, jednakże w ramach zawartych umów aktywność zainteresowanych nie sprowadzała się do wygłoszenia autorskiego wykładu, lecz była powiązana z szeregiem innych czynności do których wykonania były zobowiązane tj. prowadzenia zajęć lekcyjnych, wypełniania dziennika zajęć, przygotowywania tematów prac kontrolnych, pytań egzaminu ustnego, przeprowadzania tego egzaminu, sprawdzania prac kontrolnych i za ich pomocą poziomu przyswojenia materiału przez słuchaczy, czy też uczestnictwa w spotkaniach z dyrektcją. Ich celem było przygotowanie słuchaczy do egzaminu maturalnego. Okoliczność, że czynności te były objęte zakresem umów potwierdzają pisemne stanowiska stron, przesłuchanie zainteresowanych M. N. i A. C. jak również ustalenia protokołu kontroli.

Taki sposób realizacji zawartej umowy świadczy zdaniem Sądu, że jej celem było kształcenie słuchaczy, a nie działanie zmierzające do wytworzenia konkretnego, ściśle zindywidualizowanego dzieła. W konsekwencji przyjąć należy, że zawarte przez zainteresowane i odwołującego umowy noszą cechy umów o świadczenie usług w rozumieniu przepisu art. 750 k.c., do których odpowiednie zastosowanie mają umowy zlecenia.

Nie można pominąć również okoliczności, że „zgodnym zamiarem stron zawartych umów było aby przedmiot umowy o dzieło obejmował okres semestru lub roku szkolnego, z czym powiązany był program nauczania przygotowywanych przez wykonawcę”, a „zawieranie ich w okresach miesięcznych miało na celu ułatwienie rozliczania się z wykładowcami”. Powyższe oznacza zamiar stałej współpracy stron umów podczas, gdy co do zasady umowy o dzieło oznaczają współpracę stron o charakterze incydentalnym.

Przedmiotem zawartych umów było świadczenie przez zainteresowane określonych usług na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez odwołującego. Czynności wykonywane przez zainteresowane miały być wykonywane z należytą starannością. W odróżnieniu od umowy zlecenia umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie

akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym. O tym, czy umowa została zrealizowana, decyduje w tym przypadku nie jakiś konkretny jej rezultat, ale odpowiednie wykonywanie działań.

Zdaniem Sądu, umów zawartych pomiędzy zainteresowanymi, a odwołującym nie można kwalifikować jako umów o dzieło, ponieważ zainteresowane nie zobowiązały się poprzez ich wykonanie do osiągnięcia w przyszłości konkretnego rezultatu, o jakim mowa w art. 627 k.c. Rezultat ten może mieć charakter materialny lub niematerialny, ale powinien zostać utrwalony w przedmiocie materialnym. Za wspomnianą koncepcją przemawia zwłaszcza wkomponowana w konstrukcję umowy o dzieło instytucja rękojmi za wady fizyczne dzieła oraz postanowienia dotyczące wydania, odbioru, utraty i zniszczenia dzieła, a także materiałów, z których ma być ono wytworzone.

W przypadku pracy wykonywanej przez zainteresowane brak jest jakiegokolwiek widocznego efektu pracy. Nie jest także możliwe poddanie pracy zainteresowanych sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Z umów zawieranych z odwołującym nie wynika odpowiedzialność za wady dzieła. Nie bez znaczenia pozostaje także sposób, iż nigdy nie dochodziło do odbioru dzieł przez odwołującego.

W tych okolicznościach Sąd podziela stanowisko organu rentowego, zawarte w zaskarżonych decyzjach, zdaniem którego, stosunek prawny łączący zainteresowane i odwołującego w rzeczywistości były umowami zlecenia i w związku z tym, zainteresowane, na mocy przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając odwołanie za bezzasadne na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

(-)SSO Jolanta Łanowy

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)

(...)